

Australijska fauna na fotografiach Andrzejaja Fiali



Andrzej Fiala

Andrzej Fiala (*Perth, Australia*)

Fotografie zwierząt i roślin robię w bezpiecznych miejscach, głównie w Zoo i w Parkach. Jadowite węże, pająki, mrówki można spotkać nie tylko w buszu, ale i nad rzeką, w pobliżu ścieżek, nawet w niskich trawach, na *backyardzie* domu położonego niedaleko jeziora czy bagna... Niebezpieczne są także australijskie sroki, a szczególnie w okresie lęgowym, gdyż atakują dzieci, przechodzące pod drzewem z ukrytym gniazdem, potrafią nawet wydziobać oko. Wszędzie należy zachowywać ostrożność, szczególnie w lecie (w zimie węże śpią). Moim zdaniem nie trzeba jechać do odległych miejsc, aby zrobić ciekawe zdjęcia. Jeśli ktoś fotografuje szerokie pejzaże, to najlepiej z helikoptera, albo przy użyciu drona. Mnie to nie interesuje.

Po przyjeździe do Australii i oglądaniu plakatów z jadowitymi węzami, pajakami, mrówkami baliśmy się uchylić siatkę w oknie... Australia ma najbardziej jadowite węże na świecie, które można niechcący nadepnąć. Jadowite pająki jak np. *redback* (samice mają znak) siedzą w pobliżu rdzy. Trzeba uważać na ich sieci. Można stanąć oko w oko z dużym kangurem w buszu, ale one przeważnie uciekają, choć słyszy się, że samce mogą atakować.

W ostatnich latach, dzięki kompletnemu zakazowi odławiania rekinów, które rozmnożyły się znacząco, pływanie w Oceanie trochę dalej od brzegu też stało się bardzo niebezpieczne.

Zarówno kangury, jak i większość australijskich zwierząt, w dzień przeważnie śpi, dlatego moje zwierzęta na zdjęciach są rozleniwione, ale wtedy łatwiejsze do sfotografowania.

Nawiasem mówiąc bałbym się ryzykować szukania ich po zmroku, kiedy są aktywne i mogą zaatakować intruza.

GALERIA





© Andrew Fiala







© Andrew Fiala



© Andrew Fiala



© Andrew Fiala



© Andrew Fiala



© Andrew Fiala





© Andrew Fiala



© Andrew Fiala





© Andrew Fiala



Andrzej Fiala na „bezkrwawych łowach” w Australii

Zobacz też:

Ptaki Australii w obiektywie Andrzeja Fiali

Australijskie piękno na fotografiach Andrzeja Fiali

Australijscy twórcy na wystawie w Lublinie

Polscy artyści z Australii - Anna, Adam i Andrzej Fiala